

Biuletyn Informacyjny

Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze

Nr 1/2010

ISSN 1734-5375 • kwartalnik • wydawnictwo bezpłatne



Lubuskie
Warte zachodu



Szanowni Państwo!

To już drugi miesiąc kiedy w województwie lubuskim notujemy procentowo najsilniejszy spadek bezrobocia w kraju. W kwietniu o 6,6 proc, w maju o 4,6 proc. Po skoku bezrobocia w styczniu bieżącego roku sytuacja zaczęła się stabilizować już w lutym. Od marca do końca maja br. liczba bezrobotnych zmniejszyła się o ponad 9,2 tys. osób.

W kwietniu i maju zaobserwowaliśmy dalsze symptomy ożywienia na lubuskim rynku pracy. Zanotowaliśmy znaczny spadek liczby bezrobotnych w kwietniu o 4375 osób i w maju o kolejne 2816 osób.

Zarówno w kwietniu, jak i w maju liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się we wszystkich powiatach. W tym najbardziej znaczący spadek w maju odnotowano w powiatach: nowosolskim o 479 osób, krośnieńskim o 422 osoby, strzelecko-drezdeńskim – o 401 osób, czyli w tych, w których jest najwyższa stopa bezrobocia. Na koniec maja zarejestrowanych było 58 932 bezrobotnych, w tym 30 425 kobiet.

Powodem wyłączeń z ewidencji osób bezrobotnych były podjęcia pracy w budownictwie, rolnictwie, leśnictwie. Podobnie jak w poprzednim miesiącu powiatowe urzędy pracy zaktywizowały dużą liczbę bezrobotnych, szczególnie w ramach stażów, szkoleń i prac społecznie użytecznych.

W porównaniu do kwietnia zaobserwowano pewne zwiększenie

liczby rejestracji bezrobotnych, bowiem co roku o tej porze zaczynają się rejestrować absolwenci szkół średnich.

Liczba ofert pracy i miejsc aktywizacji zawodowej utrzymuje się na dość wysokim poziomie. W maju powiatowe urzędy pracy dysponowały 4388 wolnymi miejscami pracy i aktywizacji zawodowej. Od stycznia do końca kwietnia 2010 r. wpłynęło ich już około 23 tys.

W tym numerze biuletynu, dokładniej sytuację na rynku pracy w ostatnim półroczu, przedstawia w wywiadzie Grzegorz Błażków dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Piszemy o efektach zmagania z bezrobociem. Zastanawiamy się nad efektywnością form aktywizacji zawodowej. Piszemy o konieczności promocji szkolnictwa zawodowego. Przedstawiamy ranking zawodów za 2009 r. Pokazujemy też nowy pomysł WUP, czyli projekt „Mobilne doradztwo”.

Zapraszamy do lektury.

Małgorzata Kordoń
Rzecznik prasowy WUP
w Zielonej Górze

Spis treści:

Udaje się stabilizować rynek pracy	3
Efekty zmagania z bezrobociem	5
Rośnie aktywność zawodowa Lubuszan	6
Na ile aktywne formy są efektywne?	8
Promocja szkolnictwa zawodowego	10
Ranking zawodów w 2009 roku	12
Mobilne doradztwo	13
Błędy naszych beneficjentów	14
Badanie koniunktury gospodarczej	16
Po dyplom!	18

Redakcja:
Wojewódzki Urząd Pracy
65-036 Zielona Góra
ul. Wyspiańskiego 15
tel. 068 456 56 23
e-mail: wup@wup.zgora.pl
rzecznik@wup.zgora.pl

Wydawca:
Wojewódzki Urząd Pracy
65-036 Zielona Góra
ul. Wyspiańskiego 15
tel. 068 456 56 10

Zespół redakcyjny tworzą rzecznik prasowy
Małgorzata Kordoń oraz pracownicy WUP

Druk:
Drukarnia LIGATURA
Zielona Góra, 65-119
ul. Sulechowska 4a
www.ligatura.com.pl

Udaje się **stabilizować** rynek pracy

— Podobno według BAEL stopa bezrobocia w Lubuskiem w IV kwartale 2009 r. wyniosła 9,5%, a liczona przez GUS– 15,9%. Co to za badania i skąd takie różnice?

— Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności jest prowadzone kwartalnie również przez GUS. Chodzi o ustalenie faktycznej, a nie formalnej sytuacji zawodowej badanych osób. Ankieterzy odwiedzają mieszkańców i anonimowo zbierają informacje.

Zgodnie z wynikami BAEL w IV kwartale 2009 r. liczba ludności aktywnej zawodowo wzrosła o 61 tysięcy w stosunku do analogicznego okresu 2008 r. Liczba pracujących wyniosła w IV kwartale 2009 roku – 448 tysięcy osób, tj. o 37 tysięcy więcej niż rok wcześniej.

Może dziwić, prawda? Z jednej strony rośnie bezrobocie, z drugiej – rośnie też liczba osób pracujących. Ale dziwne nie jest. Świadczy o tym, że przybywa osób aktywnie poszukujących pracy.

Druga stopa bezrobocia, którą oficjalnie podaje GUS, jest obliczana na podstawie osób zarejestrowanych w urzędach pracy i kilku innych wskaźników.



— **Rok 2009 był bardzo trudny dla gospodarki. Nikt nie potrafił przewidzieć jak będzie kształtowała się bieżąca sytuacja, a tym bardziej prognozować na dłużej. Pan zachowywał spokój?**

— Żyliśmy w dużej niepewności. Jednak pomimo trudnych warunków makroekonomicznych gospodarka lubuska dobrze zareagowała na zmiany. W konsekwencji odnotowano wzrost produkcji sprzedanej przemysłu (w relacji rocznej o 13,5%) i produkcji sprzedanej budownictwa (o ponad 20%). Wzrosła wydajność pracy w przemyśle i budownictwie. W górę o 5,3% poszły wynagrodzenia.

— **Ale początek 2009 roku nie zapowiadał nic dobrego. Tylko w styczniu przybyło ponad 7 tys. osób bezrobotnych... Końcówka 2008 roku to zapowiedzi sporych zwolnień grupowych.**

— Recesja gospodarcza musiała się na nas też odbić. Od stycznia do marca 2009 r. mieliśmy wzrost bezrobocia o blisko 11 tysięcy osób. Ale jedna trzecia rejestrujących się robiła to z powodu zmiany przepisów, by mieć dostęp do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych.

— **Radni sejmikowej opozycji atakowali pana za rosnące bezrobocie. Tłumaczył pan wtedy, że to się uspokoi.**

— Od kwietnia do października mieliśmy okres stabilizacji na rynku pracy. To dzięki poprawiającej się koniunkturze gospodarczej, a także działaniom Zarządu Województwa Lubuskiego, który przeznaczył pieniądze na pro-

gramy zapobiegające bezrobociu. Zapowiedzi zwolnień grupowych zmalały. W 2009 byliśmy drugim województwem w kraju, gdzie zwolnień grupowych było najmniej. W II półroczu 2009 bezrobocie szybciej niż w Lubuskim rosło w województwach: warmińsko-mazurskim, zachodnio-pomorskim, pomorskim i podlaskim. Podobne tempo, jak w naszym województwie, miały województwa: podkarpackie, kujawsko-pomorskie i wielkopolskie.

— **Końcówka 2009 roku i początek 2010 r. to znowu był wzrost bezrobocia, a pan dalej uspokajał?**

— Wyniki gospodarcze pozwalały na umiarkowany optymizm. Były środki na aktywizację zawodową, więc miałem podstawy, by nie wprowadzać paniki wśród Lubuszan.

— **Jednak radni opozycji w lutym tego roku na konferencji sugerowali, że zastanawiają się nad wnioskiem o odwołanie pana z funkcji dyrektora WUP.**

— Radni dopuścili się manipulacji danymi statystycznymi. Wniosku nie złożyli, podczas obrad Sejmiku na temat bezrobocia nie powiedzieli ani słowa. Natomiast liczba bezrobotnych zmniejsza się dość znacznie od marca br. W kwietniu br. województwo lubuskie zanotowało najwyższy procentowo spadek liczby bezrobotnych w Polsce o 6,6 proc. w stosunku do marca br.

Mogę powiedzieć, że po trudnym 2009 roku, pierwsze dane za 2010 rok wskazują na ożywienie na lubuskim rynku pracy. W pierwszych miesiącach bieżą-

cego roku odnotowano zmniejszenie „napływu” do bezrobocia. Równocześnie zwiększył się „odpływ”. Wiązało się to ze wzrostem liczby ofert pracy oraz skutecznością programów promocji zatrudnienia.

Mamy więc programy i pieniądze z Funduszu Pracy oraz Europejskiego Funduszu Społecznego na pomoc bezrobotnym w przekwalifikowaniu, poszukiwaniu pracy, zdobywaniu doświadczenia zawodowego czy na doradztwo zawodowe. W dalszym ciągu pozostaje umiarkowanie spokojny o rynek pracy.

Sześć powiatów otrzymało dodatkowo ponad 6 mln zł z rezerwy ministra na realizację projektów zwiększających aktywność zawodową osób w wieku do 30 lat, a cztery powiaty dostały pół miliona zł na wsparcie zatrudnienia osób po 45 roku życia. Zachęcam osoby bezrobotne do zainteresowania się możliwościami wykorzystania tych pieniędzy, w powiatowych urzędach pracy.

— **Co z ludźmi, których w naszym województwie dotknęła powódź?**

— Zbieramy dane na temat potrzeb związanych z utratą miejsc pracy i liczbą zakładów dotkniętych powodzią. Minister Jolanta Fedak przeznaczyła na aktywizację zawodową osób z terenów powodziowych 90 mln zł. Z wnioskiem o dofinansowanie 775 tys. zł wystąpił już powiat krośnieński. 16 czerwca br. otrzymał pozytywną decyzję z ministerstwa.

— **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała:
Małgorzata Kordoń

Efekty zmagania z bezrobociem

6 kwietnia 2010 roku Zarząd Województwa Lubuskiego przyjął sprawozdanie z realizacji Lubuskiego Planu Działań na Rzecz Zatrudnienia w 2009 roku.

Rok 2009 był bardzo trudny dla gospodarki i rynku pracy województwa lubuskiego. Z pierwszych ocen wynika, iż gospodarka lubuska dobrze sobie poradziła w okresie kryzysu. Odnotowano wzrost produkcji w przemyśle (o 13,5%) i budownictwie (o 20,3%).

Tworzenie i utrzymywanie miejsc pracy

W ubiegłym roku za priorytetowe uznano tworzenie i utrzymanie możliwie największej liczby miejsc pracy. Stosowano różne formy. Od wsparcia refundacji części kosztów wynagrodzeń poprzez dotacje na tworzenie miejsc pracy po inwestycje infrastrukturalne. Warto przytoczyć kilka danych. Służby zatrudnienia wsparły utworzenie 8,5 tys. miejsc pracy. Ponadto podpisano 100 umów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na kwotę 173 mln zł. Dofinansowano inwestycje infrastrukturalne – 152 umowy na kwotę 257 mln zł, co również przełoży się na konkretne

miejsca pracy. Warto wskazać, że wspierano firmy poprzez Fundusz Pożyczkowy, dzięki czemu utworzono lub utrzymano dodatkowe blisko 300 miejsc pracy.

Kształcenie na potrzeby pracodawców

Pomimo kryzysu nadal było na rynku pracy niedopasowanie kwalifikacji kadr do potrzeb pracodawców. W roku ubiegłym odnotowano 14,6% zawodów deficytowych. Stąd kontynuowano działania i w tym kierunku. Z form szkoleniowych, realizowanych przez służby zatrudnienia oraz z projektów szkoleniowych EFS skorzystało łącznie 17,2 tys. osób. Trwa też proces dostosowywania kierunków kształcenia zawodowego w szkołach ponadgimnazjalnych.

Kontynuowano również inicjatywy na rzecz osób, które mają największe trudności na rynku pracy. Ochotnicze Hufce Pracy objęły swymi działaniami 28,6 tys. młodych osób, a Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wsparł aktywizację 12,1 tys. osób niepełnosprawnych. Dzięki podejmowanym działaniom zmniejszono skalę długotrwałego bezrobocia. Obniżono odsetek osób długotrwale bezrobotnych z 46% w 2008 roku do 38% na koniec 2009 roku.

Fundusz stabilizujący bezrobocie

Podjęte działania pozwoliły na stabilizację sytuacji na rynku pracy. W 2009 roku powstało dodatkowe 37 tys. miejsc pracy. Pozwoliły również na ugruntowanie podstaw pod możliwie pełne wykorzystanie ożywienia gospodarczego. Więcej osób posiada odpowiednie kwalifikacje i staż pracy.

W ramach Planu założono bardzo dużo różnego rodzaju inicjatyw, co pozwoliło na lepsze dostosowanie oferty publicznej do potrzeb konkretnych podmiotów gospodarczych, osób, czy też instytucji. Z różnego rodzaju inicjatyw skorzystało 154 tys. osób, a nakłady wyniosły 676 mln zł.

Dla samorządu województwa najważniejsza jest skuteczność podejmowanych działań. Po okresie trudnej zimy w marcu, kwietniu i maju 2010 roku odnotowano spadek liczby bezrobotnych o ponad 9,2 tys. osób. W pierwszym kwartale tego roku liczba ofert pracy przekroczyła 19,2 tys. Jest ich więcej niż w latach 2007-2008, które zalicza się do najlepszego czasu dla rynku pracy. Dane te dają podstawy to twierdzenia, że sytuacja na lubuskim rynku pracy będzie stopniowo się poprawiała.

Opracowanie:
Obserwatorium Rynku Pracy



Rośnie aktywność zawodowa Lubuszan

Wykształcenie	Współczynnik aktywności zawodowej w %	Stopa bezrobocia w %
Wyższe	83,1	5,8
Policealne i średnie zawodowe	64,6	7,3
Średnie ogólnokształcące	46,9	8,9
Zasadnicze zawodowe	67,9	10,1
Gimnazjalne, podstawowe, niepełne podstawowe i bez wykształcenia szkolnego	19,6	24,4

Dokonując ocen sytuacji na lubuskim rynku pracy w 2009 roku warto odnieść się do wyników badania aktywności ekonomicznej ludności (BAEL).

Podstawowym źródłem informacji o liczbie i strukturze bezrobotnych są sprawozdania służb zatrudnienia. Bezrobocie rejestrowane obejmuje jednak wyłącznie pewien wycinek całego rynku pracy. Ważne i istotne uzupełnienie tych danych stanowią badania aktywności ekonomicznej ludności, prowadzone przez Główny Urząd Statystyczny w cyklu kwartalnym. Są to badania ankietowe, a określenie statusu osoby na rynku pracy odbywa się w oparciu o definicje przyjęte przez Międzynarodową Organizację Pracy i standardy statystyki europejskiej (EUROSTAT).

Na koniec 2009 r. stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 15,9 proc. Według badań ankietowych 9,5 proc. Można z tego wyciągnąć wniosek, że nie wszystkie osoby rejestrujące się w urzędach pracy, robią to, by znaleźć legalne zatrudnienie.

Zgodnie z danymi BAEL za IV kwartał 2009 roku w województwie lubuskim było 494 tysięcy osób aktywnych zawodowo, czyli o 61 tysięcy więcej niż w analogicznym okresie 2008 roku. Wskaźnik aktywności zawodowej wyniósł 55,4% i był odpowiednio o 4 punkty procentowe większy.

W ostatnim kwartale 2009 roku odnotowano łącznie 448 tysięcy pracujących (o 37 tysięcy więcej niż w 2008 roku). Wzrósł również wskaźnik zatrudnienia do poziomu 50,3%. Liczba bezrobotnych na koniec 2009 roku wyniosła 47 tysięcy, a stopa bezrobocia 9,5%.

Biorąc pod uwagę wykształcenie można zauważyć, iż im wyższy jego poziom – tym aktywność zawodowa jest wyższa, a stopa bezrobocia niższa. Można więc stwierdzić, iż rok 2009 charakteryzował się dynamicznym wzrostem aktywności zawodowej ludności. Więcej osób wchodziło

lub powracało na lubuski rynek pracy. Równocześnie odnotowano wzrost liczby miejsc pracy, jednak nie zaspokoił on w pełni pojawiających się potrzeb. Wynikiem tego był wzrost liczby bezrobotnych.

Jednocześnie, pomimo dokonujących się zmian w preferencjach pracodawców (większe zapotrzebowanie na robotników, operatorów maszyn i ogólnie rzecz ujmując personel średni) nadal większą aktywnością na rynku pracy i mniejszym zagrożeniem bezrobociem charakteryzują się osoby z wyższym wykształceniem. Mniejszą mobilność wykazują absolwenci szkół ogólnokształcących. Natomiast najmniej aktywne są osoby z wykształceniem podstawowym, bądź gimnazjalnym. Krótko mówiąc osoby bez zwodu czują się niepewnie na rynku pracy.

Opracowanie:

Obserwatorium Rynku Pracy



Wiele osób zastanawia się, czy pieniądze przeznaczone na aktywizację zawodową osób bezrobotnych to nie są kwoty wyrzucane w błoto. Pamiętajmy jednak, że dla każdego człowieka utrata pracy to dramat i zostawienie bezrobotnych bez pomocy byłoby niehumanitarnym odruchem. Sprawdźmy jednak, jaki jest wskaźnik zatrudnienia osób, które skorzystały ze wsparcia.

Na ile aktywne formy są efektywne?



W 2009 roku w województwie lubuskim wskaźnik ponownego zatrudnienia, liczony na podstawie najczęściej stosowanych form aktywizacji, osiągnął poziom 68,1%. Były to szkolenia, staże, przygotowanie zawodowe, prace interwencyjne oraz społecznie użyteczne, roboty publiczne, podejmowanie działalności gospodarczej i refundacje kosztów wyposażenia stanowiska pracy. Oznacza to, iż 23.199 osób uzyskało zatrudnienie w trakcie bądź w okresie trzech miesięcy od zakończenia udziału w aktywizacji. Dla porównania w 2008 roku było to 20.409 osób.

Drugim wskaźnikiem obrazującym efektywność aktywnych form jest koszt uczestnictwa, który wyniósł w 2009 roku ponad 3300 zł i był niewiele wyższy od uzyskanego w roku 2008.

Również koszt ponownego zatrudnienia wzrósł w porównaniu do tego z 2008 roku i kształtował się na poziomie blisko 5300 zł.

Dokonując porównania tych danych zauważyć możemy, iż wskaźnik ponownego zatrudnienia w województwie utrzymuje się nadal na wysokim, ponad 68 procentowym, poziomie. W latach poprzednich wskaźnik dla lubuskiego był wyższy od wskaźnika ogólnokrajowego o około 12 punktów procentowych. Pomimo, iż odnotowujemy niewielki spadek jednak spodziewamy się, iż również efektywność za rok 2009 w województwie będzie wyższa niż średni wskaźnik dla Polski.

Koszt uczestnictwa w 2009 roku wzrósł w niewielkim stopniu (o ok. 270 zł) i przewiduje się, iż podobnie jak w latach poprzednich będzie niższy niż w Polsce. Warto dodać, że koszt ponownego zatrudnienia w województwie lubuskim był blisko połowę niższy niż wskaźnik krajowy z 2008 r. Zauważmy, iż wzrost tych kosztów związany jest również z podwyższonym limitem kwot przyznawanych na poszczególne aktywne formy. Np. w 2007 roku na rozpoczęcie działalności gospodarczej można było otrzymać maksymalnie ok. 15 tys. zł, a 2009 ok. 19 tys. zł. Wzrosła także wysokość stypendiów: stażowego i szkoleniowego.

Opracowanie:
Obserwatorium Rynku Pracy

Wskaźniki dotyczące efektywności aktywnych form w Polsce i województwie

	Wskaźnik ponownego zatrudnienia	Koszt uczestnictwa	Koszt ponownego zatrudnienia
2007 rok			
Polska	57,7%	3.713,40 zł	6.680,50 zł
Lubuskie	69,8%	2.308,80 zł	3.508,50 zł
2008 rok			
Polska	56,0%	4.768,79 zł	9.147,54 zł
Lubuskie	68,3%	3.057,40 zł	4.622,43 zł
2009 rok			
Polska*	brak danych	brak danych	brak danych
Lubuskie**	68,1%	3.326,96 zł	5.290,24 zł

Źródło: Opracowanie "Efektywność podstawowych form promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej bezrobotnych finansowanych z FP" za rok 2008 oraz 2009

Uwaga:

* Informacje w trakcie opracowywania przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

** Wstępne dane na podstawie załącznika 6 do sprawozdania MPiPS-01



Rynek pracy ponosi konsekwencje złych założeń polityki oświatowej sprzed kilkunastu lat. 80 proc. populacji miało uczyć się w szkołach maturalnych, a tylko 20 w szkołach zasadniczych. By zmienić sytuację potrzebna jest promocja szkolnictwa zawodowego.

Młodzi ludzie to na rynku pracy szczególna grupa osób. Największy problem stanowi brak doświadczenia zawodowego tych ludzi i – na co zwracają uwagę pracodawcy – brak adekwatnych umiejętności do ich potrzeb. To dla nich są kursy i szkolenia pozwalające zdobyć zawód, czy inne umiejętności oraz staże finansowane z Funduszu Pracy. W ubiegłym roku z tych form skorzystało 15 tys. osób.

Tocząca się od kilku lat dyskusja na temat szkolnictwa zawodowego, a także rynek pracy wymusiły widoczne już zmiany w postawach ludzi młodych. W Lubuskim spada liczba osób kończących licea. Obecnie to około 45 proc. absolwentów wszystkich szkół ponadgimnazjalnych. Wzrósł, o kilka punktów procentowych, odsetek absolwentów tak zwanych „zawodówek” i średnich szkół zawodowych, w tym policealnych.

Przymusowa matematyka pomoże

Kolejne zmartwienie rynku pracy, to studenci omijający kierunki ścisłe. Na studia pedagogiczne, społeczne i humanistyczne decyduje się w Lubuskim blisko 80 proc. studentów. Ostatnio nieco większą liczbę chętnych zanotowały niektóre tylko kierunki techniczne na lubuskich uczelniach.

Bardziej optymistyczne dane nadchodzą z politechnik. Jeszcze dwa lata temu politechniki miały najwyżej dwóch kandydatów na miejsce, a bywało, że zabrakło chętnych spełniających wymagania. A już w zeszłym roku o indeks politechniki starało się tylu samo kandydatów, co na studia społeczno – humanistyczne, średnio po 3,5 kandydata na miejsce.

Zdaniem rektorów politechnik ten rok będzie przełomowy, bo-

Promocja szkolnictwa zawodowego





wiem po ponad 25-letniej przerwie wróciła obowiązkowa matura z matematyki. Na „przymusową” zmianę postawy abiturientów liczą rektorzy. Bo skoro trzeba na maturze zdać matematykę, to można próbować dostać się na studia techniczne. Dobrą promocją są finansowane przez rząd tzw. kierunki zamawiane, czyli kluczowe dla rozwoju gospodarki, na których studenci otrzymują specjalne stypendia.

Dyplomy nie dla wszystkich

Następnym problemem, który musimy przełamać jest sposób myślenia rodziców o wykształceniu dzieci. Rodzice są ambitni i bardzo chcą, by dzieci miały dyplom wyższej uczelni - i nie rzadko - nie jest istotne jakiej. Pchają dzieci do ogólniaków, potem na jakiegokolwiek studia. Nie wszyscy młodzi ludzie są w stanie poradzić sobie z nimi.

Pracodawcy często podkreślają, na spotkaniach z przedstawicielami naszego urzędu, że potrzebują głównie wykwalifikowanych pracowników fizycznych oraz techników. Absolwenci opuszczający ogólniaki mają maturę, ale nie zawód. Korzystają oczywiście ze szkół policealnych wydłużając drogę do kariery zawodowej. Rośnie liczba osób, które zdecydowały się zdobyć zawód w szkołach policealnych. W 2008 roku ten typ kształcenia ukończyło ponad 2 tys. osób w 29 zawodach. W ubiegłym roku już o 500 osób więcej i w 44 zawodach. Z badań analityków WUP wynika, że najtrafniej na potrzeby rynku pracy reagują szkoły policealne. Kształcą w zawodach, na które jest zapotrzebowanie na rynku pracy.

By jednak młodzi ludzie wiedzieli, jak zaplanować swoją drogę zawodową potrzebna jest edukacja zawodowa. Przedszkola spisują się tu nieźle. Ale już w szkolnictwie temat leży. Projekt szkolnych ośrodków kariery wprowadzany w latach 2003-2005 rozmył się. SZOK-i można w województwie lubuskim policzyć na palcach jednej ręki. Pomysł zatrudnienia w szkołach doradców zawodowych spodobał się, ale nie przyjął, mimo iż Uniwersytet Zielonogórski wyszkolił na studiach podyplomowych za pieniądze unijne 800 takich doradców.

Potrzebny pozytywny wizerunek

Koniecznym staje się więc tworzenie pozytywnego wizerunku szkolnictwa zawodowego i zmiany w systemie kształcenia. 30 kwietnia br. zakończyły się konsultacje dotyczące zmian w kształceniu zawodowym i ustawicznym. W opracowaniu planuje się modyfikację zawodów „szkolnych” polegającą na grupowaniu i integrowaniu zawodów. W zawodach zostaną wyodrębnione i nazwane klasyfikacje, które będą potwierdzane w ramach egzaminów zewnętrznych. Bez względu więc na organizacyjną formę nauki i wiek uczącego się, o zdobyciu zawodu będzie decydował zdany egzamin zewnętrzny, potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Aby powiązać szkolnictwo zawodowe z jego otoczeniem gospodarczym zamierza się stworzyć sieć zakładów pracy, w których uczniowie i słuchacze szkół ponadgimnazjalnych będą zdobywać praktyczne umiejętności.

Małgorzata Kordoń
Rzecznik prasowy

Ranking zawodów w 2009 roku

Ranking zawodów deficytowych i nadwyżkowych przygotowany jest przez Obserwatorium Rynku Pracy Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Ostatni raport obejmuje roku 2009.

Najliczniejszą grupę bezrobotnych stanowili przedstawiciele wielkiej grupy zawodowej robotników przemysłowych i rzemieślników – 27% ogółu bezrobotnych. Sporo było także bezrobotnych bez zawodu – blisko 20%. Bardzo podobnie wyglądały te dane w 2008 roku.

Największy napływ bezrobotnych w 2009 r. dotyczył tych samych grup. Ponad 25% ogólnej liczby rejestrujących osób posiadali zawody robotników przemysłowych i rzemieślników oraz niemal 23% osoby bez zawodu.

Bezrobotne sprzedawczynie

Kobiety w końcu grudnia 2009 r. stanowiły prawie 52% ogółu zarejestrowanych bezrobotnych. Mimo iż, znaczny udział, zarówno kobiet jak i mężczyzn stanowią osoby bez zawodu, to jednak struktura zawodowa bezrobotnych różni się w zależności od płci. Bezrobotne kobiety mają przede wszystkim zawód sprzedawczynie.

Natomiast bezrobotni mężczyźni to przedstawiciele następujących profesji: murarz, ślusarz, robotnik gospodarczy, mechanik samochodów osobowych, tech-

nik mechanik, robotnik budowlany. Struktura męskich zawodów jest bardziej zróżnicowana, nie ma tu jednego dominującego, jak w przypadku kobiet.

Bez ofert pracy

W 2009 r. zdecydowaną większość stanowiły zawody nadwyżkowe – 81% ogółu zawodów. W stosunku do 2008 r. udział zawodów nadwyżkowych zwiększył się o ponad 8 punktów procentowych. Wśród nich odnotowano 623 zawody (55% ogółu zawodów nadwyżkowych) dla których, w całym 2009 roku, nie wpłynęła żadna oferta pracy. M.in. dla socjologów, politologów, polonistów, organizatorów usług hotelarskich, techników włókienników, operatorów urządzeń do produkcji włókien chemicznych, inżynierów ogrodnictwa, techników hodowców zwierząt, operatorów urządzeń przetwórstwa drobiu.

Profesje z szansą

W 2009 r. zawody deficytowe stanowiły ponad 14% ogółu zawo-

dów. W stosunku do poprzedniego roku ich udział zmniejszył się o 7,6 punktu procentowego. Zawody deficytowe charakteryzują się dużą zmiennością występowania, ale mimo to trwały pozycję mają m.in.: telemarketer, ogrodnik – uprawa grzybów jadalnych, sortowacz materiałów drzewnych, sortowacz surowców wtórnych, ankieter, żołnierz zawodowy, diagnosta samochodowy, ogrodnik – uprawy pod osłonami, referendarz sądowy, operator urządzeń do produkcji majonezu i musztardy, strażak, muzealnik, pozostali robotnicy pomocniczy w rolnictwie i pokrewni, instruktor odnowy biologicznej, bibliotekarz, asystent usług telekomunikacyjnych.

Więcej na ten temat na stronie www.wup.zgora.pl w menu: Statystyka i analizy: monitoring zawodów („Ranking zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie lubuskim – grudzień 2009. WUP Zielona Góra, kwiecień 2010”).

Opracowanie:
Obserwatorium Rynku Pracy



Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze stara się w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej o pieniądze na uruchomienie projektu „Mobilne doradztwo”.



Mobilne doradztwo

W strukturach WUP funkcjonują Centra Informacji i Planowania Kariery Zawodowej. W województwie lubuskim są dwa: w Gorzowie Wielkopolskim i w Zielonej Górze. Świadczą one specjalistyczne usługi z zakresu informacji i poradnictwa zawodowego. Równocześnie w powiatowych strukturach służb zatrudnienia funkcjonują doradcy zawodowi. Ten potencjał powinien być lepiej wykorzystany.

Gdzie konieczne są zmiany?

Ważną grupą docelową naszych działań są mieszkańcy wsi i małych miasteczek. Największą zaobserwowaną barierą dla tych osób, w dostępie do specjalistycznego doradztwa zawodowego, jest komunikacja i motywacyjna. Z jednej strony brakuje im środków na dojazd do stolic województwa, nie ma też dogodnych połączeń komunikacyjnych. Z drugiej strony osoby bezrobotne, szczególnie przez dłuższy czas pozostające bez pracy, tracą motywację do aktywności w poszukiwaniu zatrudnienia.

Co planujemy zrobić?

Moduł mobilny dla Centrów Informacji i Planowania Kariery Zawodowej. W ramach projektu

pilotażowego planuje się poszerzenie możliwości oddziaływania centrów, w postaci modułu mobilnego. Stworzenie warunków do przemieszczania się pracowników centrum, pozwoli na dotarcie do miejsc, które charakteryzują się największymi trudnościami w komunikowaniu.

Poradnictwo bliżej ludzi

Ważnym aspektem z punktu widzenia skuteczności poradnictwa zawodowego jest oddziaływanie środowiska. Z literatury przedmiotu i doświadczenia pracowników centrów wynika, że może to mieć charakter pozytywny (przejawiając się wzmocnieniem pozytywnych relacji i motywacji) lub charakter negatywny (przejawiający się negacją sensowności wszelkich działań i swoistym „równaniem do gorszego”).

Stąd planuje się przetestowanie dwóch wariantów postępowania. I wariant: realizacja specjalistycznych usług doradczych w siedzibie powiatowego urzędu pracy lub jego filii. Będzie to wiązało się z koniecznością przyjazdu potencjalnych uczestników do siedzib tych instytucji. II wariant: Świadczenie naszych usług doradczych jak najbliżej potencjalnych uczestników, tzn. w siedzibie sołectwa.

Dostosowanie usług do klienta

W ramach obu wariantów świadczone będzie doradztwo w oparciu o identyczne założenia. Pierwszym etapem będzie przeprowadzenie rozmów indywidualnych, pozwalających zdiagnozować predyspozycje i możliwości uczestników. W dalszej części będzie realizowane indywidualne oraz grupowe poradnictwo zawodowe. Spotkania będą opierać się o jednolitą formułę, jednak treści będą dostosowywane do predyspozycji i możliwości uczestników. Spotkania będą odbywać się w porozumieniu z władzami lokalnymi (sołectwem, władzami powiatu, powiatowym urzędem pracy). Jednocześnie przekazywane będą materiały informacyjne – swego rodzaju kompendium wiedzy osoby, która chce poszukiwać pracy.

Podstawowe założenia projektu: orientacyjny czas realizacji: wrzesień 2010 roku – sierpień 2012 roku. Liczba uczestników – 1.680 osób. Liczba spotkań – 168. Szacowane koszty – 472,1 tys. zł.

Edwin Gierasimczyk

Naczelnik Wydziału Programów i Analiz Rynku Pracy



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze jest zobowiązany do kontrolowania projektów, które wdraża jako instytucja pośrednicząca drugiego stopnia. Kontrole przeprowadzane są zarówno w miejscu realizacji projektów (tzw. wizyty monitoringowe), jak i w siedzibie beneficjentów.

Błędy **naszych** beneficjentów

Wizyta monitoringowa

Jej celem jest weryfikacja rzeczywistej realizacji oraz faktycznego postępu rzeczowego projektu, np. w miejscu usługi (szkolenia, warsztatu, stażu, konferencji). Wojewódzki Urząd Pracy przeprowadza wizyty monitoringowe wszystkich projektów realizowanych w ramach VI Priorytetu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL).

Zakres wizyty obejmuje sprawdzenie m.in.

- czy świadczona usługa jest zgodna z umową o dofinansowanie oraz z harmonogramem przedstawionym we wniosku o dofinansowanie;
- czy zakres tematyczny danej formy wsparcia jest zgodny z wnioskiem o dofinansowanie;

- czy dokumenty potwierdzające zrealizowanie usługi są zgodne z umową pod względem liczby osobogodzin, czyli jednostek określających wielkość pracy wykonanej przez pracownika w ciągu godziny (listy obecności, dzienniki zajęć);
- czy pomieszczenia, w których realizowana jest dana usługa są oznakowane plakatami lub tablicami z logo Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) informującymi o współfinansowaniu projektu;
- czy uczestnicy projektu otrzymują materiały szkoleniowe i czy są one odpowiednio oznakowane.

Wizyta obejmuje także wywiad z bezpośrednimi uczestnikami projektu, aby poznać ich opinie na temat realizowanej usługi oraz zweryfikować, czy osoby te wiedzą, iż jest ona współfinansowana z EFS.

Kontrola w siedzibie

Obejmuje, m.in. weryfikację zgodności realizacji projektu z jego założeniami oraz umową o dofinansowanie, a w szczególności:

- prawidłowość rozliczeń finansowych;
- sposób rekrutacji beneficjentów ostatecznych (sprawdzenie kwalifikowalności przynajmniej 10% uczestników projektu);
- sposób pozyskiwania, przechowywania oraz przetwarzania danych o uczestnikach;
- zgodność danych przekazywanych we wniosku o płatność z dokumentacją dotyczącą realizacji projektu dostępną w siedzibie beneficjenta;
- poprawność udzielania zamówień publicznych /stosowania

- zasady konkurencyjności;
- poprawność udzielania pomocy publicznej;
- sposób realizacji działań promocyjnych;
- sposób prowadzenia i archiwizacji dokumentacji projektu.

Najczęstsze nieprawidłowości

Najczęściej występujące błędy w projektach realizowanych w ramach PO KL dotyczą:

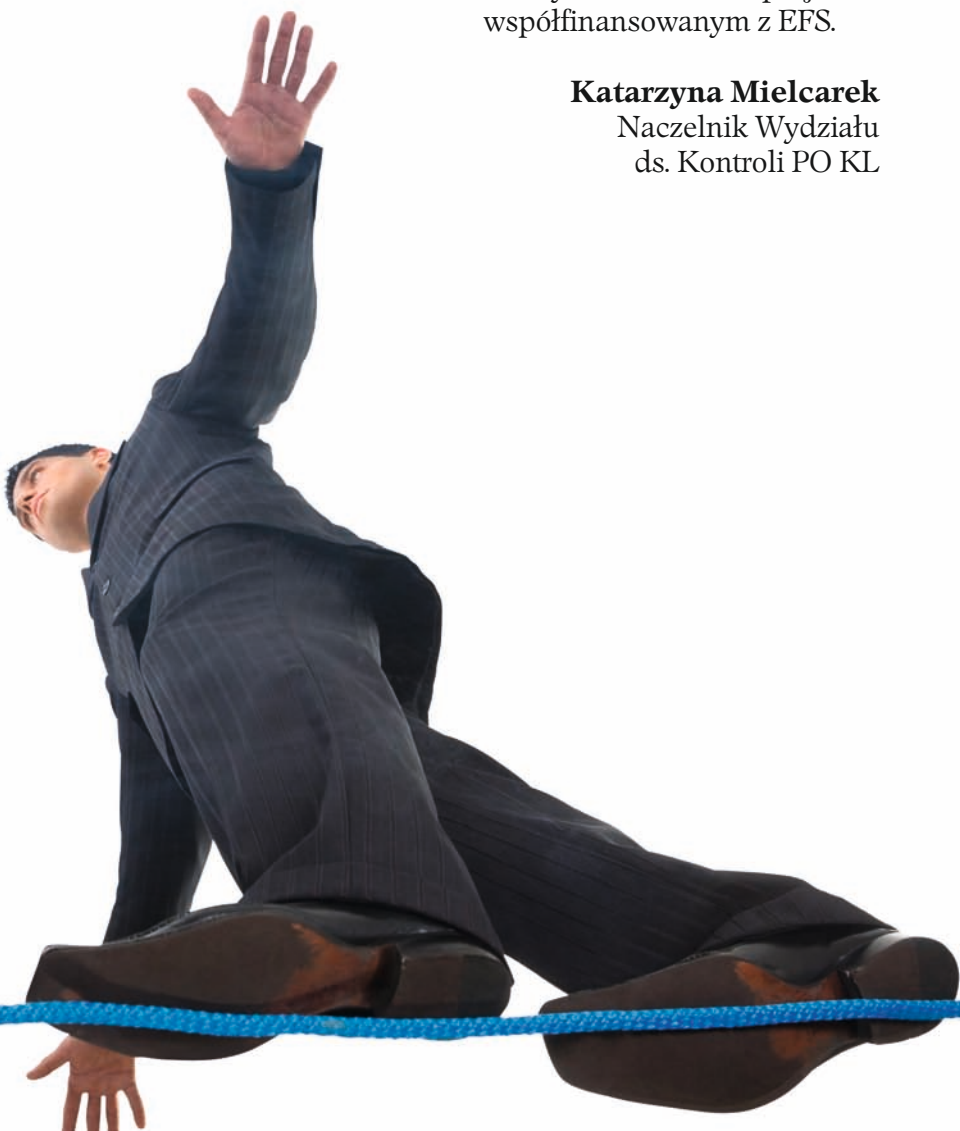
- udziału w projekcie osób niekwalifikowalnych;
- wydatków poniesionych na wsparcie osób niekwalifikowalnych (np. opłacanie badań lekarskich lub przyznanie środków na podjęcie działalności gospodarczej osobom, które nie kwalifikują się do udziału w projekcie);
- umieszczania danych we wniosku o płatność nie wynikających z oryginałów dokumentów źródłowych posiadanych przez beneficjenta;
- błędnie wskazanych kwot wydatków kwalifikowalnych we wnioskach o płatność;
- wypłaty beneficjentom ostatecznym świadczeń za dni, w których nie uczestniczyli w danej formie wsparcia (np. za dni nieobecności lub za dni wolne);
- wypłaty uczestnikom projektu stypendium po utracie prawa do jego pobierania;
- nieprawidłowego rozliczenia kosztów dojazdu (np. za dni nieobecności lub za dni, w których nie odbywały się szkolenia);
- nieprawidłowego rozliczenia kosztów wynagrodzenia, w tym rozliczenia wydatków

za przeprowadzenie przez wykładowcę godzin szkolenia bez ich udokumentowania;

- błędnego rozliczenia dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej (np. wydatkowania środków niezgodnie z wnioskiem i umową lub po wyznaczonym terminie);
- błędnego rozliczania kosztów pośrednich (niezgodnie z metodologią wskazaną we wniosku o dofinansowanie);
- przeprowadzenia zamówień publicznych (zasady konkurencyjności niezgodnie z zawartą umową);
- błędów dokonywanych podczas rekrutacji uczestników projektu;

- realizowania usług niezgodnie z harmonogramem przekazywanym do Wydziału ds. Kontroli PO KL;
- nieosiągnięcia wskaźników monitoringowych;
- błędów w nakładce PEFS dotyczących m.in. statusu, daty rozpoczęcia udziału w projekcie, czy adresu zamieszkania uczestników projektów;
- nieprawidłowego stosowania znaków graficznych EFS i UE, w tym dokonywania płatności za materiały informacyjne, które nie spełniają wymogów Wytocznych dotyczących oznaczania projektów w ramach PO KL;
- niewiedzy beneficjentów ostatecznych o udziale w projekcie współfinansowanym z EFS.

Katarzyna Mielcarek
Naczelnik Wydziału
ds. Kontroli PO KL





Badanie koniunktury gospodarczej

Historia badań koniunktury gospodarczej sięga w Europie przełomu lat 50-tych XX wieku. W 1952 r. zachodnioeuropejskie instytuty badawcze zajmujące się tą tematyką utworzyły Międzynarodowy Komitet Badań Metod Koniunkturalnych - obecnie Centrum Międzynarodowych Badań Tendencji Gospodarczych (Centre for International Research on Economic Tendency Surveys - CIRET). Główny Urząd Statystyczny jest członkiem CIRET-u od 1996 r.

W ramach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej jakościowe badania koniunktury gospodarczej objęto harmonizacją na podstawie Decyzji Komisji Europejskiej z dnia 15 listopada 1961 r. Na początku lat 90-tych Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) i Komisja Europejska zainicjowały cykl warsztatów dla przedstawicieli krajów Europy Środkowowschodniej (głównie urzędów statystycznych), które miały pomóc we wprowadzaniu

badania koniunktury w tych krajach. Obecnie wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej prowadzą badania według jednolitego zakresu tematycznego. Przedstawiciele GUS od początku brali udział w warsztatach organizowanych przez OECD i Komisję Europejską. Pozwoliło to na stosunkowo szybkie wdrożenie regularnych badań koniunktury gospodarczej.

Pod pojęciem koniunktury gospodarczej rozumie się stan aktywności gospodarczej przed-

siębiorstw i dokonujące się w niej zmiany, w tym stan głównych czynników ją determinujących (m.in. popytu, podaży, zatrudnienia, inwestycji).

Jakościowe badania koniunktury gospodarczej prowadzone metodą testu koniunkturalnego umożliwiają pełniejszą ocenę sytuacji całego sektora przedsiębiorstw i poszczególnych jego działów. Prosta i krótka ankieta pozwala na szybkie zebranie danych i udostępnienie wyników, co stanowi podstawową zaletę tych

badań. Z tego względu traktowane są one jako źródło informacji wyprzedzającej w stosunku do statystyki ilościowej.

Metodologia badań koniunktury prowadzonych z wykorzystaniem testu koniunktury polega na zbieraniu opinii przedsiębiorców na temat bieżącej i przyszłej sytuacji kierowanych przez nich przedsiębiorstw w zakresie takich elementów prowadzonej działalności gospodarczej jak: portfel zamówień, produkcja, sytuacja finansowa, zatrudnienie, ceny, działalność inwestycyjna, napotymane bariery. Udzielając odpowiedzi na ankietę koniunktury, respondenci opierają się na swych ogólnych

odczuciach dotyczących bieżącej sytuacji przedsiębiorstwa i przewidywanych możliwości jego rozwoju.

Harmonizacja badań koniunktury na poziomie europejskim pozwala na opracowywanie spójnych danych dla całej Unii, porównywanie wyników uzyskiwanych w poszczególnych krajach członkowskich, dokonywanie oceny sytuacji danego kraju na tle sytuacji obserwowanej w innych krajach.

Od stycznia 2009 r. zmienił się sposób zbierania odpowiedzi i harmonogram ich przetwarzania. Ankiety wypełniane są głównie w formie elektronicznej w Portalu

Sprawozdawczym. Takie ankiety z całej Polski przesyłane są do Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze. Urząd ten w ramach specjalizacji współuczestniczy w realizacji badań koniunktury gospodarczej, gromadząc wyniki badania na poziomie ogólnopolskim.

Ogólnopolskie wyniki badania, jak również wzory ankiet wykorzystywanych w badaniach koniunktury gospodarczej zamieszczone są na stronie internetowej GUS (<http://www.stat.gov.pl>).

Małgorzata Sadowska
Lubuski Ośrodek Badań Regionalnych





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



W latach 2010-2012 Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze będzie realizował projekt „Po dyplom! studia podyplomowe dla pracowników publicznych służb zatrudnienia”. Celem projektu jest podwyższenie kwalifikacji pracowników PSZ województwa lubuskiego, co przyczyni się do podniesienia jakości działań tych służb na rzecz osób pozostających bez pracy. Nastąpi to poprzez dostosowanie oferty usługowej do zmieniających się potrzeb, m.in. w zakresie pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego, aktywizacji zawodowej oraz organizowania szkoleń. Koszt ogółem projektu wynosi 582, 4 tys. zł.

Po dyplom!



Grupą docelową projektu będą pracownicy powiatowych urzędów pracy województwa lubuskiego i Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze – 60 osób, które spełniają przynajmniej jedną z przesłanek:

- indywidualne kontakty z bezrobotnymi lub poszukującymi pracy
- świadczenie usług pośrednictwa pracy i informacji zawodowej
- pomoc w aktywnym poszukiwaniu pracy
- organizację szkoleń we współpracy z pracodawcami, instytucjami szkoleniowymi i instytucjami dialogu społecznego.

Każdy z uczestników projektu będzie miał możliwość wyboru kierunku studiów z zastrzeżeniem przydatności wybranego kierunku do wykonywanej pracy zawodowej (dopuszcza się studia podyplomowe realizowane w dwóch semestrach oraz w trzech semestrach). Ponadto dla każdego beneficjenta ostatecznego zaplanowano zwrot kosztów podróży, zakwaterowania oraz wyżywienia w trakcie zjazdów.

Rekrutację uczestników do projektu zaplanowano na koniec drugiego kwartału 2010 roku, by uczestnicy projektu mogli rozpocząć studia w semestrze zimowym 2010/2011 roku.

Katarzyna Rauchut
Samodzielne stanowisko
ds. projektów własnych

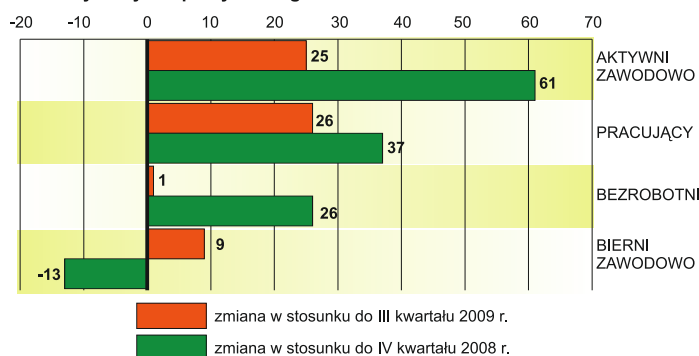
Wybrane dane o województwie lubuskim

Podstawowe wyniki BAEL dla osób w wieku 15 lat i więcej

	IV kwartał 2008	2009	
		III kwartał	IV kwartał
Współczynnik aktywności zawodowej w %	51,4	54,7	55,4
Wskaźnik zatrudnienia w %	48,8	49,6	50,3
Aktywni zawodowo w tys.	433	469	494
pracujący w tys.	411	422	448
bezrobotni w tys.	21	46	47
Bierni zawodowo w tys.	410	388	397
Stopa bezrobocia w %	4,8	9,8	9,5

Przedmiotem **Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności** jest fakt wykonywania pracy, pozostawania bezrobotnym lub biernym zawodowo, w wylosowanych gospodarstwach domowych, w tygodniu objętym badaniem.

Zmiany na rynku pracy według BAEL w IV kwartale 2009 r.



Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON w 2010 r.

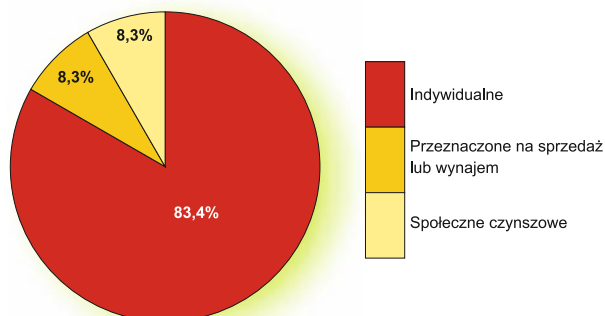
Stan na dniu 31 III

	Liczba podmiotów
OGÓŁEM	102436
sektor publiczny	4552
sektor prywatny	97884
w tym z ogółem:	
Przedsiębiorstwa państwowe	9
Spółdzielnie	474
Spółki handlowe	7220
w tym z udziałem kapitału zagranicznego	2677
Spółki cywilne	5930
Fundacje	158
Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą ^a	75343

^a Bez osób prowadzących indywidualne gospodarstwa rolne.

Mieszkania oddane do użytkowania według form budownictwa w 2010 r.

W okresie I - III

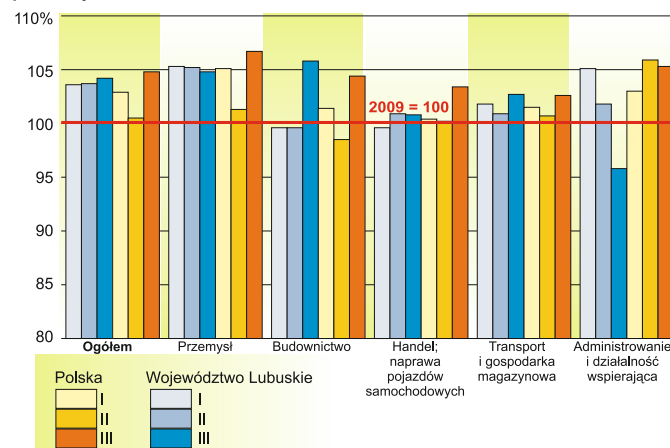


Urząd Statystyczny w Zielonej Górze

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w 2010 r.

	I	II	III
Ogółem	113528	113434	113691
Przemysł	64634	64781	64954
Budownictwo	7296	7057	7117
Handel; naprawa pojazdów samochodowych	17330	17007	16699
Transport i gospodarka magazynowa	7065	7001	6978
Administrowanie i działalność wspierająca	6723	7232	7539
Pozostałe sekcje	10480	10356	10404

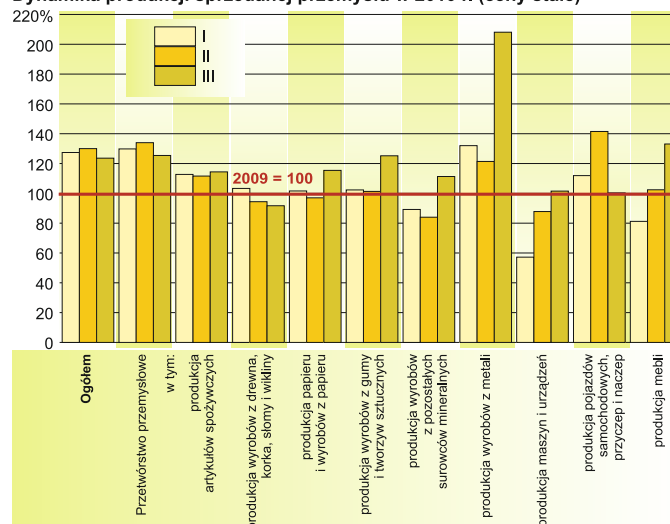
Dynamika przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w sektorze przedsiębiorstw w 2010 r.



Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w sektorze przedsiębiorstw w 2010 r.

	I	II	III
	w złotych		
Ogółem	2650,39	2655,81	2852,18
w tym:			
Przemysł	2767,68	2787,00	2971,16
Budownictwo	2578,97	2490,02	2706,31
Handel; naprawa pojazdów samochodowych	2322,65	2327,29	2409,53
Transport i gospodarka magazynowa	2411,93	2423,53	2446,66
Administrowanie i działalność wspierająca	1691,33	1694,44	1737,14

Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu w 2010 r. (ceny stałe)



Produkcja sprzedana budownictwa w 2010 r.

	I	II	III
Ogółem w tys. zł	47285,9	53719,3	101381,5
2008 = 100	35,7	53,3	79,9
w tym produkcja budowlano-montażowa	27933,3	36513,3	64816,0
2008 = 100	30,0	66,6	81,3



URZĄD PRACY



**Wojewódzki Urząd Pracy
w Zielonej Górze**

ul. Wyspiańskiego 15
65-036 Zielona Góra
tel.: (+48) 68 456 56 56
fax: (+48) 68 327 01 11
e-mail: wup@wup.zgora.pl
www.wup.zgora.pl



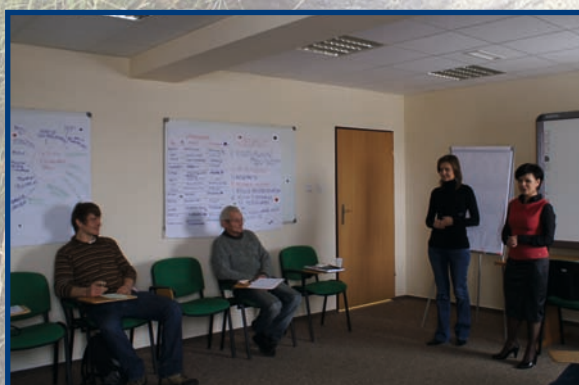
**Wojewódzki Urząd Pracy
w Zielonej Górze
Oddział Zamiejskowy
w Gorzowie Wlkp.**

Zespół ds. Obsługi Rynku Pracy
ul. Kombatantów 34
66-400 Gorzów Wielkopolski
tel.: (+48) 95 720 70 14
fax: (+48) 95 722 38 68
ziwugo@praca.gov.pl
gorzow@wup.zgora.pl



**Centrum Informacji i Planowania
Kariery Zawodowej
w Zielonej Górze**

ul. Wyspiańskiego 13
65-036 Zielona Góra
tel.: (+48) 68 458 88 90
e-mail: cizzg@wup.zgora.pl



**Centrum Informacji i Planowania
Kariery Zawodowej**

ul. Kombatantów 34
66-400 Gorzów Wielkopolski
tel.: (+48) 95 722 80 25
fax: (+48) 95 722 46 61
gowuciz@praca.gov.pl
cizgorzow@wup.zgora.pl